

Szósta tarcza, zwana branżową, bez pomocy dla sektora beauty

data aktualizacji: 2020.11.06



Nowe wsparcie ma dotyczyć 20 branż, m.in. gastronomicznej, fitness, targowej, estradowej, filmowej, rozrywkowej i rekreacyjnej, fotograficznej i fizjoterapeutycznej. Nie objęto jednak żadną pomocą sektora beauty mimo że według ankiety przeprowadzonej wśród członków zrzeszenia Beauty Razem, aż 63 proc. firm deklaruje, że obecnie notuje straty - czytamy w oko.press.

Trwają prace nad kolejną rządową tarczą antykryzysową. Jaka będzie pomoc za listopad dla 20 wybranych branż? Dowiemy się dopiero pod koniec miesiąca. Jednak zdaniem serwisu rząd nie ma pomysłu na pomoc dla zleceniobiorców ani planu na kolejne miesiące, tylko łąta dziury.

Jedną z ustaw, która na dwa tygodnie w Sejmie utknęła, jest pomoc firmom dotkniętym nowymi obostrzeniami. Na razie projekt jest po pierwszym czytaniu w komisji. Do Sejmu trafił 26 listopada. Nowa pomoc antykryzysowa stanie się prawem najwcześniej trzy tygodnie po wprowadzeniu pomysłu do Sejmu.

Przedsiębiorcy czekają na wsparcie

Przegłosowane teraz lub za dwa tygodnie propozycje pomocy również mogą okazać się niewystarczające. Nowa ustawa nazywać się będzie Tarczą 6.0 lub tarczą branżową. Tym razem środki pomocowe mają dotyczyć 20 branż, m.in. gastronomicznej, fitness, targowej, estradowej, filmowej, rozrywkowej i rekreacyjnej, fotograficznej i fizjoterapeutycznej. Tak jak w przypadku kolejnych obostrzeń epidemicznych, tak i przy kolejnej tarczy jedni przedsiębiorcy dostaną pomoc finansową od państwa, a inni nie.

Jak podkreśla oko.press, **objęta pomocą nie zostanie np. branża beauty - w tym salony fryzjerskie i salony kosmetyczne.** Jak wynika z ankiety przeprowadzonej wśród członków zrzeszenia Beauty Razem, aż 63 proc. firm deklaruje, że obecnie notuje straty (badanie przeprowadzono na grupie 1 756 przedsiębiorców branży).

Pomoc od rządu obejmuje przede wszystkim dwa znane już narzędzia: postojowe i zwolnienia z ZUS. Jednak nie są przewidziane dla osób zatrudnionych na zleceniach, bo postojowe będzie wypłacane samozatrudnionym. Pomoc nie przysługuje też tym, którzy zaczęli działać w tym roku. Konieczne jest wykazanie, że przychody spadły o przynajmniej 40 proc. w porównaniu z analogicznym miesiącem (październik lub listopad) 2019 roku.

Zdaniem ekspertów w nowej ustawie nie ma nic nowego. To okrojona do wybranych branż wersja poprzednich rozwiązań, którą objęto jeden miesiąc - listopad. Jeśli ustawa zostanie przegłosowana na przesuniętym posiedzeniu Sejmu 18 i 19 listopada, to dopiero pod koniec miesiąca firmy i pracownicy dokładnie poznają szczegóły pomocy.

Przewidziane kwoty pomocy za listopad to ponad 500 mln złotych w zwolnieniach z ZUS i 300 mln w świadczeniach postojowych. Jednak rząd będzie chciał dostęp do pomocy ograniczać. W tarczy numer pięć, która czeka na podpis prezydenta, znalazł się zapis, według którego firmom może zostać odebrana pomoc, jeśli nie będą stosowały się do obostrzeń pandemicznych.

Źródło: <http://www.wk.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/szosta-tarcza-zwana-branzowa-bez-pomocy-dla-sektor,66314>